

CZWARTE SPOTKANIE

Część doktrynalno-katechetyczna

PRZEWODNICY MODLITWY

I. CZYTAJĄC KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Świadkowie, którzy poprzedzili nas w drodze do Królestwa (por. Hbr 12,1), szczególnie ci, których Kościół uznaje za „świętych”, uczestniczą w żywej tradycji modlitwy przez wzór swojego życia, przez pozostawione przez siebie pisma oraz przez swoją modlitwę dzisiaj. Kontemplują oni Boga, wychwalają Go i nie przestają opiekować się tymi, których pozostawili na ziemi. Wchodząc „do radości” swego Pana, zostali oni „postawieni nad wieloma” (Mt 25,21). Wstawiennictwo jest ich najwyższą służbą zamysłowi Bożemu. Możemy i powinniśmy modlić się do nich, aby wstawiali się za nami i za całym światem (KKK 2683).

W komunii świętych rozwinęły się w historii Kościołów różne *duchowości*. Osobisty charyzmat świadka miłości Boga do ludzi mógł być przekazany, jak na przykład „duch” Eliasza Elizeuszowi (por. 2 Krl 2,9) i Janowi Chrzcicielowi (por. Łk 1,17), by uczniowie mogli uczestniczyć w tym duchu (por. Sobór Watykański II, dekret *Perfectae caritatis*, 2). Duchowość znajduje się także w miejscu zetknięcia różnych prądów liturgicznych i teologicznych oraz świadczy o inkulturacji wiary w określone środowisko ludzkie i jego historię. Różne duchowości chrześcijańskie uczestniczą w żywej tradycji modlitwy i są niezbędnymi przewodnikami dla wiernych. W swojej bogatej różnorodności rozszczepiają one czyste i jedyne światło Ducha Świętego (KKK 2684).

Rodzina chrześcijańska jest pierwszym miejscem wychowania do modlitwy. Zbudowana na sakramencie małżeństwa jest „Kościółem domowym”, w którym dzieci Boże uczą się modlitwy „jako Kościół” oraz wytrwałości

w modlitwie. Szczególnie dla małych dzieci codzienna modlitwa rodzinna jest pierwszym świadectwem żywej pamięci Kościoła, cierpliwie pobudzanej przez Ducha Świętego (KKK 2685).

Wyświęceni do posługi są również odpowiedzialni za formowanie do modlitwy swoich braci i sióstr w Chrystusie. Jako słudzy Dobrego Pasterza zostali wyświęceni, by prowadzić Lud Boży do żywych źródeł modlitwy, jakimi są: słowo Boże, liturgia, życie teologalne, „dzisiaj” Boga w konkretnych sytuacjach (por. Sobór Watykański II, dekret *Presbyterorum ordinis*, 4-6) (KKK 2686).

Wiele osób *zakonnych* poświęciło całe swoje życie modlitwie. Już na pustyni egipskiej pustelnicy, mnisi i mniszki poświęcali swój czas uwielbianiu Boga i wstawianiu się za Jego ludem. Życie konsekrowane nie może istnieć ani rozwijać się bez modlitwy; jest ona jednym z żywych źródeł kontemplacji i życia duchowego w Kościele (KKK 2687).

Celem *katechezy* dzieci, młodzieży i dorosłych jest to, by słowo Boże było rozważane w modlitwie osobistej, aktualizowane w modlitwie liturgicznej oraz stale uwewnętrzniane, by wydało swój owoc w nowym życiu. Katecheza jest także miejscem, w którym pobożność ludowa może zostać poddana ocenie i wychowaniu (por. Jan Paweł II, adhort. Apost. *Catechesi tradendae*, 54). Nauczenie się na pamięć podstawowych modlitw jest niezbędną podstawą dla życia modlitwy; ważne jest jednak to, by doprowadzić do zasmakowania w ich treści (por. Jan Paweł II, adhort. Apost. *Catechesi tradendae*, 55) (KKK 2688).

Grupy modlitewne, bądź też „szkoły modlitwy”, są dziś jednym ze znaków i jednym ze sposobów odnowy modlitwy w Kościele, pod warunkiem, że czerpią z autentycznych źródeł modlitwy chrześcijańskiej. Troska o jedność jest znakiem prawdziwej modlitwy w Kościele (KKK 2689).

Duch Święty udziela niektórym wiernym daru mądrości, wiary i rozeznania dla dobra wspólnego, jakim jest modlitwa (*kierownictwo duchowe*). Osoby, które zostały obdarzone tym darem, są prawdziwymi sługami żywej tradycji modlitwy (KKK 2690).

Kościół, dom Boży, jest właściwym miejscem modlitwy liturgicznej dla wspólnoty parafialnej. Jest on również uprzywilejowanym miejscem adoracji rzeczywistej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Wybór sprzyjającego miejsca nie jest obojętny dla prawdziwości modlitwy (KKK 2691).

II. Z NAUCZANIA PAPIESKIEGO

Wśród owoców, które dojrzewają, gdy prawo Boże jest gorliwie przestrzegane, niezwykle cenny jest ten, że sami małżonkowie często pragną podzielić się z innymi wynikami swoich doświadczeń. Dzięki temu w szerokich ramach powołania świeckich znajdzie się nowa i niezwykle doniosła forma apostołatu, w której równi usługują równym. Wtedy bowiem sami małżonkowie podejmują zadanie apostołskie względem innych małżonków, pełniąc rolę ich przewodników. Wśród tylu form chrześcijańskiego apostołatu ta wydaje się obecnie najpotrzebniejsza (Paweł VI. *Humanae vitae*, 26).

Istotą misji apostołskiej jest bowiem nie tyle działanie, ile przede wszystkim świadectwo własnego całkowitego oddania się zbawczej woli Bożej – oddania, które karmi się modlitwą i pokutą. Wiele jest zatem dróg, na których osoby starsze mogą spełniać swoje powołanie: wytrwała modlitwa, cierpliwe znoszenie swoich dolegliwości, gotowość posługi w roli kierownika duchowego, spowiednika, przewodnika w modlitwie (Jan Paweł II. *Vita consecrata*, 44).

(...) dążenie do pokoju jest powinnością każdego człowieka dobrej woli i z tego powodu liczne orędzia były kierowane do wszystkich członków rodziny ludzkiej. Jednakże obowiązek ten przynagła nade wszystko wierzących w Boga, a jeszcze bardziej chrześcijan, których Przewodnikiem i Mistrzem jest „Książę Pokoju” (por. Iz 9,5) (Jan Paweł II. *Orędzie na XXV Światowy Dzień Pokoju*).

Specjalny przywilej przyznany przez Boga „całej świętej” pozwala nam podziwiać wspaniałe rzeczy, jakich dokonała w Jej życiu łaska. Przypomina nam on również, że Maryja zawsze i w pełni należała do Pana oraz że żadna niedoskonałość nie naruszyła nigdy doskonałej harmonii pomię-

dzy Nią a Bogiem. Jej ziemski los znamionuje stały i głęboki wzrost wiary, nadziei i miłości. Dlatego też Maryja jest dla wiernych świetlanym znakiem Bożego Miłosierdzia i bezpiecznym przewodnikiem ku szczytom doskonałości ewangelicznej i świętości (Jan Paweł II. *Audiencja generalna*, 19.06.1996).

„Pokój ludziom dobrej woli”: 2000 lat temu światłość rozjaśniła świat. Dzisiaj sam Jezus prosi was, byście rozpalili ogień na ziemi – ogień Jego miłości. Raz rozniecona, miłość nie może zatrzymać się w drodze, musi się rozszerzać, płonąć i rozlewać swój żar jak najdalej! Nie lękajcie się, Duch Pański poprzedza was i towarzyszy wam na drodze codziennego życia; On jest waszym przewodnikiem i światłem (Jan Paweł II. *Przesłanie z okazji XXII Europejskiego Spotkania Młodych*).

Świat dzisiejszy woła o kapłanów świętych! Tylko kapłan święty może stać się w dzisiejszym, coraz bardziej zsekularyzowanym świecie przejrzywym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Tylko w ten sposób kapłan może stawać się dla ludzi przewodnikiem i nauczycielem na drodze do świętości, a ludzie – zwłaszcza młodzi – na takiego przewodnika czekają. Kapłan może być przewodnikiem i nauczycielem o tyle, o ile stanie się autentycznym świadkiem (Jan Paweł II. *Dar i tajemnica*).

Przykład Maryi pozwala Kościołowi lepiej zrozumieć wartość milczenia. Milczenie Maryi nie jest tylko powściągliwością w mowie, ale przede wszystkim mądrą umiejętnością rozpamiętywania i patrzenia oczyma wiary na tajemnicę Wcielonego Słowa i na wydarzenia Jego ziemskiego życia. To właśnie milczenie wyrażające przyjęcie Słowa, tę zdolność rozważania tajemnicy Chrystusa, Maryja przekazuje wierzącemu ludowi. W świecie pełnym zgiełku i sprzecznych sygnałów Jej świadectwo ukazuje nam wartość milczenia bogatego duchowo i zachęca do kontemplacji (Jan Paweł II. *Audiencja generalna*, 22.11.1995).

W hymnie z VIII/IX wieku, a więc sprzed ponad tysiąca lat, Kościół pozdrawia Maryję, Matkę Boga, jako „Gwiazdę Morza”: *Ave maris stella*. Życie ludzkie jest drogą. Do jakiego celu? Jak odnaleźć do niego szlak? Życie jest niczym żegluga po morzu historii, często w ciemnościach i burzy, w której wyglądamy gwiazd wskazujących nam kurs. Prawdziwymi gwiazdami naszego życia są osoby, które potrafiły żyć w sposób prawy.

One są światłami nadziei. Oczywiście, Jezus Chrystus sam jest światłem przez antonomazję, słońcem, które wzeszło nad wszystkimi ciemnościami historii. Aby jednak do Niego dotrzeć, potrzebujemy bliższych światel – ludzi, którzy dają światło, czerpiąc je z Jego światła, i w ten sposób pozwalają nam orientować się w naszej przepawie. Któż bardziej niż Maryja mógłby być gwiazdą nadziei dla nas – Ona, która przez swoje „tak” otwarła Bogu samemu drzwi naszego świata; Ona, która stała się żyjącą Arką Przymierza, w której Bóg przyjął ciało, stał się jednym z nas, pośród nas „rozbił swój namiot” (por. J 1,14)? (Benedykt XVI. *Spe salvi*, 49).

III. KOMENTARZ

Bóg pragnie, aby cała ludzkość doświadczyła szczęścia przebywania z Nim w niebie. Dlatego każda ludzka osoba jest powołana, wezwana do tego, aby przyjąć dar zbawienia. To Boże powołanie jest zaproszeniem skierowanym do człowieka, zaproszeniem wzywającym do podjęcia wysiłku drogi, trudu zmierzania w stronę celu, który Bóg dla nas przewidział.

W pielgrzymowaniu człowiek nie pozostaje nigdy sam. Z woli Chrystusa, wierzący w Niego tworzą Kościół. Do celu naszej drogi nie idziemy w pojedynkę, lecz we wspólnocie, wspierając siebie nawzajem. We wspólnym pielgrzymowaniu wierni wzajemnie się umacniają, a także dostrzegają w Kościele tych, którzy stają się przewodnikami, wskazującymi właściwy kierunek.

Szczególnym sposobem realizacji Bożego wezwania jest modlitwa. Także w tym wymiarze życia wiary człowiek nie jest pozostawiony samemu sobie i skazany na samotne poszukiwania. W Kościele odnaleźć może wielu świadków i przewodników modlitwy, którzy wskazują drogi do budowania głębokiej i zażyłej relacji z Bogiem.

Pierwszym i najdoskonalszym wzorem modlitwy dla każdego chrześcijanina jest zawsze Jezus Chrystus. Zbawiciel całym swoim życiem pokazuje, że każda chwila powinna być przeżywana w relacji z Bogiem. Szczególny przykład Jego modlitwy odnajdujemy w najważniejszych chwilach Jego ziemskiego życia, takich jak np. wybór Dwunastu (Łk 6,12-16) czy podczas czuwania w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,39-46). Dla wierzących w Chrystusa taka postawa jest wezwaniem do powierzania Bogu swojego życia na modlitwie, zwłaszcza w trudnych sytuacjach.

Przewodnikami na drodze modlitwy są także święci, którzy dotarli już do celu ludzkiego pielgrzymowania i przebywają w chwale Boga. W postawie modlitewnej wielu świętych odnaleźć można inspirację dla formułowania osobistej drogi pobożności modlitewnej. Wielu z nich pozostawiło po sobie cenne rady dla ludzi, którzy pragną pogłębić swoje doświadczenie modlitewne. Pośród różnego rodzaju duchowości, wierzący mogą znaleźć wskazania, które będą najbardziej pomocne w realizacji wezwania do modlitwy w konkretnych życiowych uwarunkowaniach (np. duchowość pustelnicza, franciszkańska, ignacjańska itp.).

Pierwszym wzorem wśród świętych Kościoła jest Najświętsza Maryja Panna, której postawa jest przykładem nieustannej modlitwy. Maryja pokazuje, że każde życiowe wydarzenie powinno być powierzane Bogu, dzięki czemu możliwe staje się życie w pełnym zaufaniu wobec Bożego planu – „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38).

Dla wzrastającego w wierze człowieka niezastąpionym przewodnikiem w modlitwie zawsze pozostaje rodzina. Przykład modlitwy rodziców jest dla każdego dziecka obrazem, który w wielkim stopniu przyczynia się do budowania właściwej postawy wiary. Dojrzała religijność, odpowiednio ukształtowana przez rodzinny dom, pozwala młodym ludziom na podążanie dalej drogą modlitwy w dorosłym życiu.

Pośród wiernych Kościoła osobami, które w szczególny sposób wezwane są do bycia przewodnikami duchowymi są kapłani, czyli biskupi oraz prezbiterzy. Przez osobistą świętość i głębokie życie modlitwy powinni wskazywać wszystkim ludziom prawdziwą drogę chrześcijańskiego powołania. Kapłani jako duszpasterze mają za zadanie prowadzić wiernych do źródeł prawdziwej modlitwy, czyli do Bożego słowa oraz sakramentów (por. KKK 2686). Powinni także służyć pomocą poprzez duchowe kierownictwo oraz nauczanie prawd wiary.

Wędrując ramię w ramię, jako wspólnota Ludu Bożego, każdy człowiek winien nie tylko poszukiwać prawdziwych przewodników na drodze modlitwy, ale także starać się być takim przewodnikiem dla innych. Osobisty przykład życia, dawanie świadectwa, może być dla wielu prawdziwą szkołą w budowaniu modlitewnej relacji z Bogiem. W ten sposób wierni Kościoła mogą wzajemnie się wspierać w pielgrzymowaniu, którego celem jest wspólnota zbawionych w Domu Ojca Niebieskiego.